PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok V. Warszawa, piątek 12 września 1930 r. Nr. 209.

ADRES REDAKCJI: ul. Fredry 3. Tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53.

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY.

Germania 10.IX pisze, że decyzja Rady Ligi w sprawie zapisów do niemieckich szkół mniejszościowych wywołała w niemieckich kołach Górnego Śląska żywe zainteresowanie. Dziennik obawia się jednak, że mimo iż przyznano rodzicom prawo zgłaszania dzieci do szkoły na piśmie, to jednak prawo sprawdzania identyczności podpisu może dać władzom polskim pole do nadużyć w sensie wpływania na rodziców.

Rote Fahne 11.IX opublikowała rezolucję centralnego komitetu partji komunistycznej w Polsce. Rezolucja ta głosi: traktat Wersalski wyznaczył Polsce rolę specjalnie w zakresie przygotowań napaści światowego imperjalizmu na Związek sowiecki. Burżuazja polska w czasie wojny, prowadzonej przeciw rewolucji październikowej, zagrabiła zachodnią Ukrainę i zachodnią Białoruś, na podstawie Traktatu Wersalskiego rozdarła Górny Śląsk i stworzyła polski korytarz, będący ogniskiem wojennych niebezpieczeństw. Tylko związek sowieckich Niemiec i sowieckiej Polski, głosi dalej rezolucja, może rozstrzygnąć sprawę Górnego Śląska i polskiego korytarza. Sowiecka Polska zburzy celne i wojenne granice z sąsiadującemi z nią sowieckiemi republikami i zawrze ścisły braterski związek z sowieckiemi Niemcami i z Z. S. R. R.

Völkischer Beobachter 5.IX (Monachjum) donosi, że wzdłuż granicy gdańskiej oraz nad granicą Prus Wschodnich rozkwaterował rząd polski przed kilku tygodniami silne oddziały wojska. Fakt ten jest tem ciekawszy, że wojsko nie odbywa żadnych ćwiczeń i że rzekomo pomagać ma rolnikom przy żniwach. Według wszelkiego prawdopodobieństwa jednak, oddziały te mają być użyte do okupacji Gdańska. Tego rodzaju krok rządu polskiego ułatwiony, byłby nawet stanowiskiem rządu Rzeszy, który w analogicznych wypadkach (Kłajpeda) stwierdza, że nie może interwenjować. Dalej rozpatruje dziennik ewentualne następstwa okupacji Gdańska, dochodząc do wniosku, że Prusy Wschodnie byłyby wówczas bezpowrotnie stracone dla Rzeszy.

Narodni Politika 24.VIII, w art. nawiązującym do rewizjonistycznych dążeń niemieckich, pisze: Chociażby Niemcy nie uciekli się nawet do środków zbrojnych dla przeprowadzenia rewizji granic, to już wystąpienia min. Treviranusa oraz książka gen. Seeckta o armji współczesnej są dostatecznem ostrzeżeniem dla Europy, w pierwszym rzędzie dla Czechosłowacji; i już teraz należy sparaliżować wszelkie rewizjonistyczne zakusy niemieckie, gdyż potem może być za późno.

Ceskoslovenska Republika 28.VIII w art. wst. zaznacza, że do niemieckiej akcji rewizjonistycznej, zapoczątkowanej przez Treviranusa, przyłączyły się Węgry oraz inne państwa pokonane, tworząc w ten sposób blok rewizjonistyczny. Przeciwko temu blokowi powinny się również zblokować państwa, którym zależy na utrzymaniu traktatów, aby móc na węgierskie „Nem. nem, soha!" odpowiedzieć: „Nie, nie nigdy!" Chociaż bowiem dyskusja nad traktatami nie jest jeszcze ich naruszeniem, to jednak nie należy zapominać, że istnieją granice wszelkich możliwości, a poza niemi już leżą kwestje rewizji traktatów w Wersalu i Trianon.

Czechosłowacka prasa prowincjonalna z drugiej połowy sierpnia, zareagowała bardzo energicznie na niemiecką propagandę w sprawie rewizji granicy z Polską, przemawiając za jaknajdalej idącą solidarnością Czechów z Polakami w sprawie obrony nienaruszalności terytorjum polskiego ze strony nawały germańskiej.

Manchester Guardian 10.IX publikuje, jako rewelację, mającą potwierdzić przypisywane przez dziennik rządowi polskiemu szykanowanie mniejszo-

ści niemieckiej, tajne pismo wydziału bezpieczeństwa urzędu wojewódzkiego w Toruniu z dn. 22 grudnia 1929 r. w sprawie programu wywłaszczenia. skierowane do powiatowego urzędu ziemskiego w Grudziądzu, podpisane przez wojewodę Lamota. Pismo zawiera zasady wywłaszczenia w związku z reformą rolną, ustalone przez komitet polityczny gabinetu w dn. 6 września 1929 r., na zasadzie których wojewoda odmawia zgody na plan powiatowego urzędu ziemskiego, jako ułożony bez uwzględnienia motywów politycznych oraz obrony państwa. Pozatem pismo zawiera argumentację obszerną, sprowadzając do specjalnego gorszego traktowania wywłaszczenia majątków Niemców, jako elementu niepożądanego i niebezpiecznego. „Manchester Guardian" bierze z dokumentu asumpt do artykułu wst. p. t. „Polska reforma rolna", w którym stwierdza, że polski dokument przychodzi we właściwym momencie. Rada Ligi ma obowiązek przeprowadzenia badań w tej sprawie. Dziennik cytuje artykuł 8-my traktatu mniejszościowego, co do równego traktowania obywateli. Dziennik uprzedza jednak, że tłomaczenie angielskie dokumentu było dokonane z tłomaczenia niemieckiego i zdradza tem samem źródło pochodzenia dokomunetu, którego autentyczność wydaje się niepewną.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Vorwärts 11.IX zamieszcza na pierwszej stronie p. t. „Pomoc dla Polski" odezwę zarządu głównego socjal - demokratycznej partji niemieckiej do biura międzynarodówki socjalistycznej. Odezwa, omawiając ostatnie wydarzenia w Polsce pisze m. in.: Chodzi nietylko o sprawy wewnętrzno - polityczne Polski, o przenoszenie się dyktatury faszystowskiej na republikę Polską, lecz również o wyraźne niebezpieczeństwo, zagrażające pokojowi Europy. Rządy dyktatorskie, będące w swej istocie militarystycznemi i skłaniającemi się do zasady przemocy, są ciężkiem obciążeniem dla pokojowego współżycia narodów. Polska partja socjalistyczna była dotychczas najsilniejszą gwarantką utrzymania pokoju z sąsiadami Polski, występowała ona najenergiczniej w obronie respektowania praw mniejszości narodowych, które stanowią jedną trzecią ogółu ludności Polski. Zniszczenie tych mniejszości, do którego Polska obecnie dąży przy pomocy podobnych metod, jak to czynił Mussolini, otworzyłoby wolną drogę elementom nacjonalistycznym i militarystycznym. Pośpieszyliśmy występując z tym krokiem, ażeby naszym polskim towarzyszom, z którymi nie mogliśmy dotychczas jeszcze nawiązać żadnego kontaktu, zadokumentować publicznie naszą solidarność i jesteśmy przekonani, że również towarzysze innych krajów uczynią wszystko, co będzie w ich mocy celem niesienia pomocy sprawie socjalizmu i demokracji w Polsce.

Dokonane na rozkaz rządu polskiego aresztowania parlamentarzystów szeregu opozycyjnych partyj w Polsce, zwłaszcza zaś czołowych towarzyszy PPS., jest — wg. odezwy — wydarzeniem o tak doniosłem znaczeniu, że niezbędnem okazuje się powzięcie natychmiastowej i energicznej akcji przeciw temu gwałtowi faszystowskiemu. Obecny rząd w Polsce, oparty na mniejszości, tem samem dowiódł, że zszedł on ostatecznie z toru legalności konstytucyjnej, którą przynajmniej pozornie zdawał się respektować. Marszałek Piłsudski wprowadza obecnie świadomie kurs faszystowski. Teror, który już w czasie ostatnich wyborów do sejmu stosowany był przez rząd oczywiście, bez skutku, wzrośnie przy nadchodzących wyborach, a to z tego powodu, ponieważ militarystyczni władcy doszli do zrozumienia iż przy wypowiadaniu istotnej woli ludności pozostaliby w beznadziejnej mniejszości.

„Międzynarodówka — mówi się w odezwie — ma bezwątpienia obowiązek wezwać opinję publiczną całego świata do protestu przeciwko temu nowemu bezprawiu rządu Piłsudskiego, które stawia daleko w cieniu cały dotychczasowy ucisk, stosowany wobec opozycji socjalistycznej i niesocjalistycznej w Polsce. Inicjatywa socjalistów niemieckich zmierza do tego, aby biuro międzynarodowe porozumiało się natychmiast z należącemi do niego partjami i zaleciło im podjąć wszelkie stosowne kroki, celem położenia kresu temu szaleństwu, w pierwszym rzędzie, celem wpłynięcia na cofnięcie dokonanych już aresztowań. Wszędzie, gdzie to tylko będzie możliwe i gdzie tego rodzaju akcja może zapowiadać sukces, przedewszystkiem zaś w demokracjach zachodnich, których rządy mogą wywrzeć nacisk na Polskę, zarządy stronnictw politycznych i frakcji parlamentarnych Niemiec — zdaniem naszem — powinny podjąć stosowne kroki".

Der Tag 11.IX przynosi obszerne wiadomości o aresztowaniu posłów na Sejm R. P. zaczerpnięte z opozycyjnej prasy i zaopatruje je następującym komentarzem: „Zaufanie, jakiem darzą Polskę w Paryżu, w Anglji i Ameryce musi ulec zmianie wobec coraz jaśniej zarysowujących się rzeczywistych stosunków w Polsce". Artykuł zatytułowany jest: „Rosyjskie metody Piłsudskiego.

Deutsche Tageszeitung 10.IX przynosi wiadomość o aresztowaniach posłów na Sejm R. P. i dodaje, że niepodobieństwem jest drogą logicznego myślenia dojść do zrozumienia polskich stosunków. Obecne aresztowania miałyby sens wówczas, gdyby Marszałek zechciał oktrojować konstytucję, lub odłożyć wybory ad calendas graecas, lecz prawdopodobnie tego nie uczyni, ponieważ jest niezdecydowany i nie może oderwać się od pewnych form obecnej konstytucji.

Berliner Tageblatt 10.IX donosi o aresztowaniu posłów na Sejm R. P. i dodaje, że po ostatnim wywiadzie z marsz. Piłsudskim, należało oczekiwać niespodzianek. Aresztowania rozpoczęły okres wyborczy i rozwiały legendę o „wolnych wyborach". Dziennik ma duże wątpliwości, czy takie metody nie wzmocnią właśnie opozycji, otaczając jej przywódców aureolą męczeństwa.

Germania 10.IX podaje z Warszawy bez komentarzy wiadomość o aresztowaniu byłych posłów na Sejm R. P.

Germania 11.IX przytacza opis aresztowań według opozycyjnej prasy polskiej.

Münchener - Augsburger Abendzeitung 1.IX pisze, że niesłychana energja marsz. Piłsudskiego zapewnia powodzenie jego dyktaturze i z dotychczasowego kryzysu wyjdzie Polska — wg. dziennika — wzmocniona i skonsolidowana. Omawiając powrót

Marszałka do rządu, dochodzi dziennik do wniosku, że Piłsudski będzie prowadził agresywną politykę zagraniczną, chcąc w ten sposób umożliwić sobie reformę wewnętrzną. Wystarczy aby Piłsudski poruszył kwestję „korytarza", a krok ten zyska mu natychmiast poparcie prawie wszystkich partyj.

Wiedeńskie dzienniki 11.IX traktują aresztowania polityków opozycyjnych w Polsce w sposób sensacyjny. Depesze z Warszawy w tej sprawie zamieszczane są na naczelnych miejscach. Kilka dzienników zamieszcza artykuły wstępne, nieżyczliwie dla rządu.

Neues Wiener Tageblatt 11.IX nazywa marsz. Piłsudskiego Hamletem polskim, ponieważ nie wyzyskał w r. 1926 korzystnej sytuacji dla przeprowadzenia reformy konstytucji. Właściwą pointą walk quasi dyktatora z parlamentem jest to, że pragnie on w drodze konstytucyjnej wprowadzić półdyktatorską konstytucję.

Reichspost 11.IX sądzi, że krok Marszałka był odpowiedzią na utworzenie bloku opozycyjnego. Odpowiada to dotychczasowemu stanowisku marsz. Piłsudskiego wobec parlamentu, że występuje on z zarządzeniami dyktatorskiemi przeciwko posłom i objawia im w najostrzejszy sposób swą pogardę, nie chcąc zaprowadzić formalnej dyktatury. Wobec tego, że Marszałek ma za sobą armję i związek legjonistów, tudzież posiada w ręku cały aparat administracyjny, wynik jawnej walki opozycji przeciwko władzom rządowym byłby niewątpliwy. Nie należy tedy się liczyć z zaburzeniami o większych rozmiarach, jakoteż i z próbą zamachu.

Izwiestja 9.IX, w doniesieniu koresp. warszawskiego Bratina twierdzą, że zasadnicze decyzje stronnictw politycznych co do akcji wyborczej zapadną prawdopodobnie w drugiej połowie września po zakończeniu sesji Ligi Narodów. W międzyczasie prowadzone są rokowania w sprawie utworzenia bloków wyborczych. Odbywają się również rokowania pomiędzy przedstawicielami burżuazyjnych stronnictw mniejszościowych, przyczem Niemcy proponują utworzenie bloku wyborczego z Ukraińcami i Białorusinami z pominięciem Żydów. Co do aktualnych problematów polityki zagranicznej, to rządowy blok występuje jednolicie ze stronnictwami opozycyjnemi, czego dowodem są demonstracje przeciwniemieckie w Poznaniu i innych miastach polskich.

Prasa litewska z 10.IX informuje, że opozycja polska nie zamierza poddać się marsz. Piłsudskiemu. Opozycja przygotowuje odezwę do narodu, w której ma zachęcać do przeciwstawienia się wszelkiemi sposobami zamierzeniom Marszałka.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

ZGROMADZENIE LIGI NAR. PROJEKT PANEUROPY.

Deutsche Allgemeine Zeitung 11.IX, informując o oświadczeniu Hendersona, iż jeszcze podczas obecnej sesji spodziewa się ujawnienia rezultatów francusko - włoskich rokowań, toczących się bez udziału Anglji, tłomaczy sobie to powiedzenie angielskiego ministra spraw zagranicznych tem, że powyższe rokowania prawdopodobnie nie mogą ruszyć z miejsca i Henderson chciał udzielić zachęty obu stronom. W tem oświetleniu — wyjazd Grandiego nabiera specjalnego znaczenia.

Berliner Tageblatt 10.IX uważa, że nagły wyjazd Grandiego z Genewy należy sobie tłomaczyć jako potrzebę osobistego porozumienia się z Mussolinim bezpośrednio po rozmowach z Briandem. W d. c. dziennik zaznacza, — iż Grandi cieszy się, wielkiem zaufaniem Mussoliniego. Oczekiwane jest jego mianowanie na stanowisko ambasadora włoskiego w Londynie ze względu na doniosłe znaczenie tej placówki.

Berliner Börsen - Courier 11.IX uważa, że wyjazdowi Grandiego przypisują niepotrzebnie znaczenie polityczne; tymczasem przypisać go należy osobistym nieporozumieniom między nim i Mussolinim.

Prawda 9.IX w art. wst., omawiając znaczenie manewrów armji francuskiej, zaznacza że rząd francuski wydał 5 miljardów fr. na sporządzenie fortyfikacyj nad granicą włoską. Manewry armji francuskiej nad granicą włoską były w gruncie rzeczy demonstracją wojenną Francji pod adresem Włoch. Rząd włoski odpowiedział na te manewry mobilizacją czterech roczników, przesunięciem do granicy oddziałów milicji faszystowskiej i organizacją manewrów nad granicą francuską. Z drugiej strony, aby uspokoić zaalarmowaną przez przemówienie Treviranusa opinję Polski, urządzono manewry armji francuskiej w Lotaryngji. W ten sposób manewry wojenne stały się we Francji niejako uzupełnieniem do pokojowej pracy dyplomatycznej Brianda. Jest to najlepszą ilustracją, iż plan Brianda utworzenia Paneuropy jest utopją. Jednocześnie jest to dowodem, że zarówno londyńska konferencja morska, jak i ewakuacja Nadrenji nie są punktami wyjścia do pacyfikacji, lecz prowadzą do dalszego zaostrzenia przeciwieństw w świecie kapitalistycznym.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Izwiestja 9.IX pisze, że charakterystyczną cechą mających się wkrótce odbyć w Niemczech wyborów parlamentarnych jest ta okoliczność, że nikt w niemieckim obozie burżuazyjnym nie ukrywa, iż wybory nie rozwiążą spornych zagadnień politycznych, a będą jedynie punktem wyjścia dla rozstrzygnięcia pytania, czy w Niemczech ma zapanować demokratyczna dyktatura, czy dyktatorska demokracja. Centralnym punktem niemieckiej kampanji wyborczej jest w ten sposób nie pytanie o dalszem istnieniu lub nieistnieniu niemieckiej republiki demokratycznej, lecz pytanie, w jakich formach odbędzie się likwidacja tej republki i wprowadzenie bardziej dyktatorskiej formy rządzenia, za którą ukrywa się wielki przemysł niemiecki. W tym procesie likwidacji ustroju republikańskiego w Niemczech najbardziej hanieb-

ną rolę odgrywa socjalna demokracja, która swoją taktyką pomaga burżuazji niemieckiej anulować konstytucję weimarską.

Viitorul 9.IX omawiając fluktuację wśród stronnictw niemieckich, podkreśla dążność ich ku nacjonalizmowi. Pochodzi ona stąd, że państwo — pod naciskiem ogólnego przygnębienia wskutek bezrobocia w przemyśle i przesilenia w rolnictwie — zwraca się ku hasłom radykalnym, które wskazują zagranicę jako przyczynę złego, a mianowicie odszkodowania wojenne i układy pokojowe. Wskutek tego między różnemi stronnictwami trudno dziś dostrzec granicę.

Hufvudstadsbladet 7.IX stwierdza, że oczekiwany wynik wyborów niemieckich w dniu 14 b. m. interesuje całą Europę z powodu znacznych przesunięć w układzie stronnictw politycznych w Niemczech. Przed rokiem jeszcze potężne stronnictwo narodowe Hugenberga rozpadło się; w stronnictwie, powstałem z połączenia się grupy Westarpa i ludowych konserwatystów Treviranusa nacjonaliści i zwolennicy Hohenzollernów zgodzili się pracować w ramach republiki. Stresemanna stronnictwo ludowe poszło w zapomnienie, a jego obecny przywódca Scholz zachowuje się z rezerwą wobec prawicy i lewicy, chcąc stronnictwu pozostawić możność ewentualnej współpracy z radykalną prawicą. Jedynem stronnictwem, które nie uległo zmianom wśród stronnictw mieszczańskich jest katolickie centrum.

MAŁA ENTENTE'A.

Viitorul 9.IX, podkreślając serdeczne przyjęcie rumuńskiego przedstawicielstwa wojskowego na uroczystościach narodowych w Belgradzie, zaznacza, że prócz Rumunów byli także przedstawiciele wojskowi Czechosłowacji, co podkreślało solidarność wojskową państw Małej Ententy. W ten sposób Mała Ententa, którą powołały do życia przedewszystkiem cele polityczne, konsolidowała się w dalszym ciagu, osiągając współpracę w dziedzinie gospodarczej a teraz przez swych przedstawicieli sztabów generalnych podkreśla gotowość do ewentualnego współdziałania pod względem wojskowym. Zbudowana na podstawach czysto pokojowych, jest zdecydowana bronić nowego porządku, opartego na układach międzynarodowych. Dziennik zaznacza, że delegacje wojskowe trzech państw wymieniły między sobą poglądy na ewentualne współdziałanie pod względem wojskowym.

PAŃSTWA BAŁTYCKIE.
Z. S. R. R. A FINLANDJA.

Prasa litewska z 10.IX zamieszcza komunikat ag. „Elta", w którym podkreśla, że na ostatniem posiedzeniu konferencji litewsko-łotewskiej dn. 4—5 września r. b. nastąpiło porozumienie we wszystkich zasadniczych kwestjach. Została wybrana specjalna komisja, której powierzono redakcję tekstu umowy handlowej pomiędzy Litwą i Łotwą.

Izwiestja 9.IX, omawiając wywiad ministra spraw zagranicznych Finlandji Prokope z przedsatwicielem Svenska Dagbladet, zaznacza, że minister Prokope wyraził nadzieję, iż pomiędzy Z. S. R. R. a Finlandją będą zachowane stosunki dobre. Takie życzenie nie może nie wywołać zadowolenia ze strony sowieckiej. Jednakowoż opinja sowiecka ma prawo do poddania w wątpliwość szczerości deklaracji ministra finlandskiego. Faszystowski ruch lapu nie posiada jedynie, jak twierdzi Prokope, charakteru wewnętrzno-politycznego, lecz dąży do realizacji planów, skierowanych przeciwko Z. S. R. R. Ruch lapu jest faktorem, potęgującym agresywną politykę finlandską wobec Z. S. R. R. oraz ułatwiającym przyciągnięcie Finlandji do udziału w planach awanturniczych militarystów polskich. Jest faktem dowiedzionym — podkreślają „Izwiestja" — że odpowiednio do wzmocnienia ruchu faszystowskiego w Finlandji stosunki sowiecko-fińskie uległy pogorszeniu i to nie z winy Z. S. R. R.

PAŃSTWA SKANDYNAWSKIE.

Svenska Dagbladet 8.IX podaje mowę admirała Lindmana, uważanego za przywódcę prawicy, ostrzegającego obecny rząd szwedzki przed dalszem organiczaniem sił zbrojnych Szwecji, stwierdzając, że redukcja wojska przeprowadzona w r. 1925 również nie dała oczekiwanych przez lewicę korzyści.

DALEKI WSCHÓD.

Izwiestja 7.IX donoszą z Charbina, iż grupa białogwardzistów wydała odezwę jakoby w imieniu W. K. P., nawołującą do powszechnego strajku na kolei Wschodnio-Chińskiej. Odezwa jest utrzymana w stylu komunistycznym i, według „Izwiestij", ma na celu sprowokować nowy konflikt chińsko-sowiecki. „Izwiestja" zaznaczają, że działołność białogwardzistów w Mandżurji skierowana jest do sztucznego wywołania komplikacyj w stosunkach sowiecko-chińskich, gdyż w tem zainteresowana jest nie tylko emigracja rosyjska, lecz również mocarstwa imperjalistyczne. Rząd sowiecki ma prawo żądać od władz chińskich nie tylko przeprowadzenia dochodzenia w sprawie prowokacyj białogwardzistów, lecz i ukarania sprawców.

SYTUACJA POLITYCZNA W ARGENTYNIE.

Prawda 8.IX zaznacza, że Ameryka łacińska dotknięta ostrem przesileniem gospodarczem stała się terenem zaburzeń rewolucyjnych. Po Boliwji i Peru nastąpił przewrót w Argentynie — największym kraju Ameryki Południowej. Czynnym elementem ruchów rewolucyjnych są narazie niezadowolone koła oficerów, inteligencji i studentów. Wstrząsy rewolucyjne posiadają jednakowoż głębsze korzenie socjalne. Rewolucyjny ruch robotniczy czyni coraz większe postępy. Prezydent Irigoyen był eksponentem kapitalizmu angielskiego, usiłującego uczynić z Argentyny swoją kolonję. Usunięcie prezydenta Irigoyena jest dlatego wielkiem zwycięstwem Stanów Zjednoczonych nad Anglją. Pod tym względem wydarzenia w Argentynie są ponownym dowodem zaostrzenia walki konkurencyjnej pomiędzy Anglją a Stanami Zjednoczonemi na rynkach światowych. Rzesze pracujące Argentyny zarówno proletarjat, jak i włościaństwo coraz bardziej przekonywują się, iż jedynem wyjściem z ciężkiej sytuacji gospodarczej jest zrzucenie jarzma imperjalistów. W tym właśnie kierunku toczą się wypadki w Argentynie.

Drukarnia „KADRA", Długa 50, tel. 186-30.

Drukowano na prawach rękopisu.